

Niemcy: łatwiejsza zmiana płci

Kamil Frymark

12 kwietnia Bundestag przyjął ustawę ułatwiającą urzędową deklarację zmiany płci – od 1 listopada br. osoby transpłciowe i interseksualne, a także nieidentyfikujące się ani jako mężczyźni, ani jako kobiety będą mogły zmienić wpis dotyczący swojej płci w rejestrze stanu cywilnego za pomocą zwykłej deklaracji. Osoba składająca wniosek będzie musiała „wiarygodnie zapewnić, że jest świadoma konsekwencji swojej decyzji”, niemniej będzie mogła pisemnie ją cofnąć przez okres trzech miesięcy od złożenia dokumentów. Wpis dotyczący płci może być modyfikowany wielokrotnie w zależności od woli danej osoby, ale okres jego obowiązywania nie może być krótszy niż rok. Osoby nieletnie mogą dokonać zmiany, pod warunkiem że mają ukończone 14 lat oraz przedstawią zgodę opiekunów prawnych. W przypadku konfliktu pomiędzy nimi decyduje sąd rodzinny, którego orzeczenie powinno uwzględniać interes dziecka. Nieletni, który ukończył piąty rok życia, musi wyrazić zgodę na zmianę.

W ustawie przewidziano też wyjątek – zakazem modyfikacji wpisu o płci objęto mężczyzn, których wniosek w tej sprawie jest jednoznacznie związany ze zbliżającym się powołaniem do wojska. W takim przypadku wpis o płci nie może zostać zmieniony.

Do tej pory osoby transpłciowe podlegały ustawie o transseksualistach. Do zmiany informacji o płci konieczny był nakaz sądowy poprzedzony orzeczeniami dwóch psychologów. Procedurę tę krytykowano jako poniżającą (m.in. ze względu na zadawanie wielu intymnych pytań w trakcie sporządzania ekspertyz) i kosztowną, a tym samym utrudniającą dokonywanie zmian.

Komentarz

- Wprowadzenie ułatwień stanowi realizację umowy koalicyjnej SPD–Zieloni–FDP. Przyjęcie nowej ustawy było konieczne w związku z orzeczeniem Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 2011 r. wskazującym, że poprzednie przepisy z lat 80. są w znacznej części niezgodne z konstytucją. Ich liberalizacja to kolejny przykład sprawnego przeforsowania w Bundestagu wzmocnienia praw mniejszości. Dotychczas koalicja zgodziła się m.in. na obniżenie wieku uzyskania czynnego prawa wyborczego do Parlamentu Europejskiego, zmiany w zakresie możliwości nabywania obywatelstwa RFN, a także na depenalizację używania i posiadania marihuany w celach prywatnych. W odróżnieniu od polityki gospodarczej, klimatycznej czy zagranicznej w kwestiach społecznych i światopoglądowych rząd Olafa Scholza działa sprawnie, co wynika z najmniejszych różnic w tych obszarach pomiędzy koalicjantami.

- Pomimo sprzeciwu chadecji, AfD oraz partii Sahry Wagenknecht (BSW) dyskusja wokół ww. zmian nie wzbudziła szerokich kontrowersji społecznych, porównywalnych np. z tymi dotyczącymi liberalizacji prawa aborcyjnego. Do głównych argumentów oponentów można zaliczyć zastrzeżenia wobec łatwości i częstotliwości możliwych zmian oraz zbyt liberalnych zasad zmiany wpisu o płci nieletnich. Obiekcje CDU/CSU budzi również brak automatyzmu w informowaniu policji o zmianach, co zdaniem opozycji ułatwi przestępcom ukrywanie się. Według nowych przepisów służby będą miały możliwość pozyskania wiedzy o zmianie wpisu o czyjejs płci na żądanie. Chadecja zapowiedziała, że w przypadku wygrania wyborów w 2025 r. częściowo zmodyfikuje przyjęte regulacje. AfD i BSW zarzucają ponadto koalicji zajmowanie się kwestiami drugorzędnymi zamiast podstawowymi problemami Niemców.